



Informacja prasowa 25.11.2014

Mistrzostwa Świata FIM w SuperEnduro: Błażusiak wicemistrzem w USA. Polacy odliczają dni do rundy w Trójmieście

W miniony weekend Tadeusz Błażusiak wygrał ostatnią rundę AMA Endurocrossu i zdobył tytuł wicemistrzowski, nieustannie trwają przygotowania do polskiej eliminacji Mistrzostw Świata FIM SuperEnduro. O nastroje przed zawodami zapytaliśmy Łukasza Kurowskiego i Pawła Szymkowskiego, którzy 6 grudnia będą reprezentować Polskę podczas Mistrzostw Świata w ERGO ARENIE.

W przedostatniej rundzie w Boise Tadeusz Błażusiak miał trochę problemów i ukończył rywalizację na czwartym miejscu. Stawiało go to w trudnej sytuacji, gdyż do lidera Cody'ego Webba Taddy tracił 13 punktów. Nasz zawodnik wiedział, że w finałowej rundzie musi dać z siebie wszystko. I dał. W miniony weekend w Ontario w Kalifornii Tadek wygrał ostatni wyścig sezonu. Niestety dla Polaka drugie miejsce zajął Cody Webb i przełamał mistrzowską dominację Błażusiaka. Sezon w USA Tadeusz ukończył z tytułem Wicemistrza. Szansę na rewanż będzie miał już 6 grudnia w ERGO ARENIE, gdzie na starcie staną także jego rywale zza oceanu.

W tym czasie do startu przygotowują się także inni reprezentanci. O nastawienie zapytaliśmy 10-krotnego Mistrza Polski Łukasza Kurowskiego. *„Oczywiście już odliczam do zawodów w ERGO ARENIE. Niestety nie startuję regularnie za granicą, ponieważ nie ma co ukrywać budżety, jakimi dysponujemy na to nie pozwalają. Nie można pojechać na zawody tylko z motocyklem i liczyć na szczęście. Tadekowi zawsze kibicuję, nawet kiedy się ścigamy. Jestem pewien, że podczas polskiej eliminacji Tadek będzie chciał pokazać, że to on jest liderem i to on rozdaje karty. Ja z jednej strony jadę bez specjalnej presji na wynik, ale z drugiej wiadomo też, że będę chciał pojechać jak najlepiej. W SuperEnduro każdy błąd sporo kosztuje i czasem podjęcie ryzyka, aby zaoszczędzić kilka sekund może kosztować ich dużo więcej. Celuję w pierwszą piątkę, a w generalce 5-8 miejsce będzie dobre. Miałem ostatnio trochę problemów zdrowotnych i nie jestem w takiej formie, jak podczas Red Bull 111 MegaWatt, ale na pewno powalczę ile się da. Wiadomo, że to bardzo wyczerpująca dyscyplina, w której poza techniką i prędkością potrzeba też trochę szczęścia. I zawsze na to szczęście trochę też każdy z nas liczy.”*

Świeżo upieczony Mistrz Europy w klasie E2/E3 Junior Paweł Szymkowski przyznał w rozmowie z RedBull.pl, że w ERGO ARENIE łatwo nie będzie, ponieważ w tym roku nie będzie już startować z juniorami. *„Na pewno będzie... śmiesznie. Jak już mówiłem ostatnio, na pewno spróbuję dać gazu i pojechać jak najlepiej, ale powiedzmy sobie szczerze: jestem już w klasie Prestige i przyjdzie mi się zmierzyć z Tadekiem Błażusiakiem, czy Cody Webbem, więc będzie bardzo ciężko. Nie nastawiam się na żaden wynik, bo i tak nie byłbym w stanie pojechać do Brazylii czy Meksyku. Wystartuję treningowo w Gdańsku i prawdopodobnie w Niemczech, i tyle. Jadę głównie po to, żeby później nie żałować, że nie spróbowałem, bo nie wiadomo, czy jeszcze będę miał w życiu taką okazję. Nie często pojawia się możliwość startu z najlepszymi zawodnikami*



SuperEnduro na świecie, więc dlaczego nie spróbować? Myślę, że to będzie niesamowite i niezwykle cenne doświadczenie. Ułożyłem sobie już treningi pod kątem tych zawodów i śmigam trochę po beleczkach na torze, więc powinno być dobrze.” Zapytany, czy Taddy może liczyć w Trójmieście na jego „pomoc” i blokowanie Webba stwierdził ze śmiechem: „No pewnie! To w końcu obywatelski obowiązek”

Ekstremalne wyścigi na motocyklach crossowych podczas Mistrzostw Świata FIM SuperEnduro już za niecałe dwa tygodnie! Tego jeszcze nigdy w Trójmieście nie było. Nie można tego wydarzenia przegapić!

Bilety dostępne w cenie od 79,00 zł. w kasach ERGO ARENY oraz na: www.eventim.pl

Na imprezę zapraszają: Łódzki Klub Motorowy oraz Sportainment.